



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

BZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

WYKONAWCZYSTWA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kalendarie, kalendarze i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie i w wyjątkach dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rekopisów nadsłać, redakcja nie zwraca.

WYKONAWCZYSTWA WYDZIAŁ Rocznik rb. 6, półrocznik rb. 3, kwartalnik rb. 1 k. 50, miesięcznik kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zgraniczone, za markami pocztowymi, dopłać do miesięcznika kop. 50. Zmiana adresu kop. 20. Listów niezabranionych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

GENY OGŁOSZENI: Za pierwszą petytową jednozastawową lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tabaką k. 40, za tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, za 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 5 za wiersz. Nadsłać ogłoszenia kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej, w 30 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 5 rubli od 1000 egzemplarzy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie i w wyjątkach dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rekopisów nadsłać, redakcja nie zwraca.

Agencje: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 5.

II Aleja № 38, Telefon № 497.

TEATR „URANJA“

We wtorek 10 b. m. **BENEFIS** Wiktorji Kwiatkowskiej

Program od wtorku 3 do piątku 6 Marca r. b. (włącznie) **Wielki urozmaïcony program!**

Sobowtór księcia pana

Lekka, dowcipna i pełna humoru komedia w 3-ach częściach.

Salonowe „TANGO“

Rozwiane marzenia
Młotki dramatu „Vitagraph“

wyk. pani Kriger i p. Willy artystów teatru Archbaschewej.

Kronika Gaumont'a (natura)

Na scenie pod artystycznym kierunkiem **JERZEGO SIERIERZYŃSKIEGO.**

Promyk słońca

Doświadczenia **Mistrza Manfredto** który oprócz czarodziejskich figlików wyk. „Uczta w Indyjskiego Wioszcza“

Występ Bosonogich tancerki **SAFFO** Siostr z wżem dusiciel. Boa

TEATR „ODEON“ KRZEMIŃSKIEGO

II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie Telefon 14 4-17.

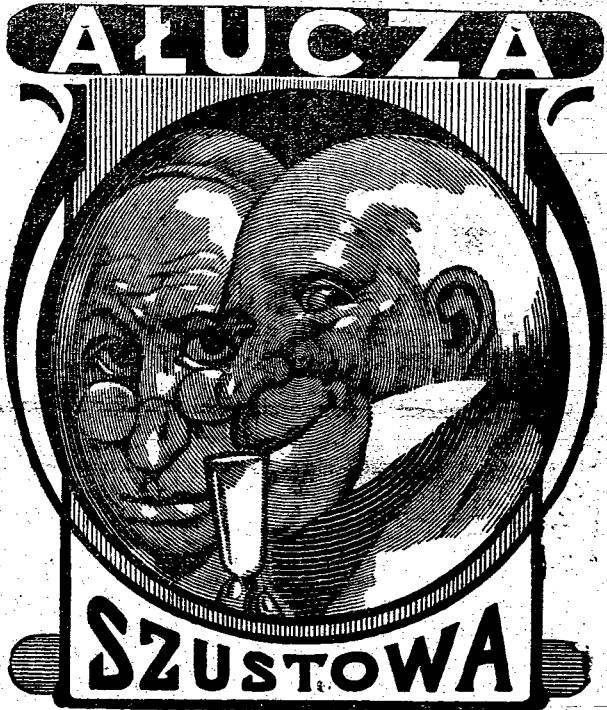
Program od wtorku 3 do piątku 6 Marca r. b. (włącznie)

Dzisiaj jedno z wybitniejszych arcydzieł kinematograficznych

WALKA O BYT

Dramat współczesny w 4-ach częściach w kolorach napisany przez K. Pathé, współwłaściciela firmy kinematograficznej. W wykonaniu najlepszych artystów, z głósną pięknością panny Robine, na czele. Nad program **Dziennik Pathé № 289a. Sprawy białe. — Kronika — W „Dzienniku“: Sensacja! Najnowszy taniec „TANGO MAKSJA LINDERA“.**

Na scenie pod artystycznym kierunkiem Wł. Ciolega **REDAKTOR W KŁOPOTACH** Wesoły obrazek Z. Słupskiego.



AŁUCZA

SZUSTOWA

Skład hurtowy Stowarzyszenia Współdzielczego „SAMOPOMOC“ Warszawa ul. Foksal 18 tel. 155 00 Poleca sklepom, kooperatywom i drobnym kupcom norymberskie sznurki, trykotaż, koronki, guziki i t. d. w wielkim wyborze po cenach fabrycznych.

Najskuteczniej tepla pluskwy, karaluchy, prusaki oraz wszelkie pasożyty u zwierząt płyt „TITU“ Dostać można w aptekach i składach aptecznych.

Doktor PAWEŁ BRONIAŃSKI Częstochowa, Nowy Rynek 3, Telefon 34. Choroby skórne, włosów, piówek, weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 popoł. Paño od 3-4 popołudniu. Stosuje wrodziny wstrzykiwanie BALWARSANU (HATA 500 i 914 i badać krwi na syfilis).

LEKARZ-DENTYSTA Stefan Barylski Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 Częstochowa 2 Aleja Nr. 43, tel. 611

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie **STANISŁAWY LIGĘZOWNY** w w Częstochowie Tarralna 26 Rekomenduje Nauczycieli, Nauczycielki, Ochroniarki, Froebianki, Bony, Nauczycielki na godziny, francuski, niemiecki i nauczycielki muzyki. Cudzoziemki biuro na żądanie sprowadza. Biuro otwarte od 9 r. do 6 po południu

Mebie Zakład stolarski Częstochowa I Aleja № 10.

II-ga Aleja № 20 od frontu I-sze piętro miesz № 1. Marji Beż Zródło taniego nabycia, bo w prywatnym mieszkaniu, wszelkiego rodzaju **Towarów Bławatnych** Poleca świeżo nadeszłe w dużym wyborze nowości na kostiumy wiosenne, suknie i bluzki jako też płótna w rozmaitych gatunkach.

Chrześcijańska pracownia czapki i kapeluszy. „CZAPNIK POLSKI“ Częstochowa II-ga Aleja N-r. 30 Poleca czapki uniformowe, cywilne, silnowe, mekskie i dziecięce oraz kapelusze różnorodnych gatunków najwładniejszych fasonów po cenach najniższych. K. Chwałowski

Praca to kapitał! — Kto chce oszczędzić pracy, niech używa do prania tylko proszek „**SAPONIL**“ Bez chlorku! — Bez tarcia! — Bez wysiłku! Wytwórnia i Rozlewnia Przetworów Technochemicznych „**URAN**“ **JERZY CYTARZYŃSKI** w Zawierciu. Żądać wszędzie. — Żądać wszędzie.

FABRYCZNA JAN SIKORSKI ul. Targowa № 25, róg Mikołajewskiej. Farbuje czysto i pierze garderobę damską męską i dziecięcą. Ceny niskie.

Lecznica zębów i jamy ustnej **M. Puchalskiego** Aleja III Nr. 57 tel. 610. Przyjęcia: od 9-1 i od 3-7. Leczenie, plombowanie. Zęby sztuczne. Ceny niskie.

KRAWIEC CHRZEŚCJAŃSKA PRACOWNIA Najlepiej najtaniej wykonywa **PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI** **Wincenciego MARKSA** ul. Ogrodowa № 28. vis a vis Nowego kościoła św. Rodziny

DOM HANDLOWY ZDZISŁAW RYLSKI

Częstochowa, II Aleja № 20, telefon 93. POSADZKI I LICOWKI terrakotowe, PŁYTKI GLAZUROWANE na spodach TERRAKOTOWYCH I KAOLINOWYCH, DACHOWKI (marsyjska, szwajcarska, rzymska, kapiówka i wieżowa), RUDY DRENOWE (SAOZKI), CEGŁA OGNIOTRWAŁA I GLINKA OGNIOTRWAŁA, POSADZKI I KLEPKI dębowe, SIATKI METALOWE z metalu rozciąlane o, LISTWY OCHRONNE do stopni schodowych i NAROŻNIKI do krawędzi murów. PAPA do krycia dachów i SMOLA karbolineum

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko Kamieniarsko-Sztukatorski Częstochowa Aleja 3-cia dom własny Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60. **KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI** WYKONUJE: Rzeźby pomniki, roboty budowlane i kościelne. Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny przystępne

Z anegdot teatralnych

W teatrze prowincjonalnym wystawiono tragedję klasyczną, w której rolę króla grał aktor, odznaczający się lenistwem i brakiem pamięci.

Co Wasza Królewska Mość rozkaże? zapytując wśród akcji scenicznę króla jego koniuszy.

Hm... hm... chrząka król, zapomniał o ma powiedzieć.

Konia i uję coprzedzej! podpowiada suffer.

Koniaku coprzedzej woła grzmącym głosem król.

Ale Szustowa, bo innego nie piję! dał po chwili już bez pomocy suffer.

Jak zniknęli Turcy z Albanii

Wszyscy podróżni, którzy w ostatnich miesiącach zwiedzali Albanję, zaznaczają fakt, który i polaka będzie obchodził.

Oto turcy w Albanii panowali lat przeszło 500. Zdawalioby się, że tak długie panowanie musiało wycisnąć na Albanji i na ludzkie albańskie jakieś poważniejsze ślady. Można było przypuszczać, że turcy doświadczyli pozostawili w Albanji jakieś trwałe piętno swojego istnienia.

Tymczasem stało się zupełnie inaczej. Turcy zniknęli formalnie, jak kamfora.

Z tych wszystkich urzędników tureckich, którzy przez setki lat aż do ostatniej chwili zarządzali Albanją zostali tylko groby. Nie zostało śladu z tych oficerów i żołnierzy tureckich, którzy swoimi bagnetami i szablami podtrzymywali panowanie tureckie w Albanji i byli tego panowania tureckiego jedyną ostoją.

Kto nie widziałby, że turcy byli panami Albanji przez lat przeszło 500, ten po dzisiejszym stanie Albanji nigdy nie zdołałby się tego domyśleć.

Tylko religija mahometañska, którą turcy zdołali narzucić części znacznej albańczyków jest jedynym widomym znakiem panowania azjatów nad narodem europejskim.

Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że albańczyki mimo swojego zacofania kulturalnego należą do wielkiej rodziny narodów europejskich, podczas gdy turcy byli azjatami pochodzenia mongolsko-ugryjskiego.

Jeżeli książę Wied i jego pomocnicy europejscy będą umieli w ciągu lat kilku rozwinąć pracę cywilizacyjną, to istotnie Albanja zmieni się do

niepoznania i za kilkadziesiąt lat albańczycy będą wspominali o pięćsetletniej niewoli tureckiej tak, jak się wspomina o śnie złośliwym ciężkim, który po obudzeniu okazał się ułudą.

Mieszkania dla robotników.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Towarzystwa Przemysłowców omawiany był poruszony przez Łódzki Komitet Handlu i Przemysłu projekt uwolnienia od podatków rządowych na pewien przeciąg czasu domów z mieszkaniem dla robotników, budowanych bądź przez specjalne tow. budowy tanich mieszkań lub też przez przemysłowców. Dotyczyć to powinno i takich domów jak Ogniska Robotniczego w naszej Górnicy.

Rada Tow. Przemysłowców uznała ten projekt za bardzo ważny i pożądanym i postanowiła go poprzeć.

W tym celu urzędowa będzie ankietą wśród większych fabryk warszawskich i prowincjonalnych, mająca za zadanie zbadać warunki mieszkaniowe robotników.

Zaznaczyć należy, że wniosek Łódzkiego Komitetu Handlu i Przemysłu będzie stanowił osobny punkt na odbyć się mającym w maju r. b. VIII ogólnopolskim zjeździe przedstawicieli przemysłu i handlu w Petersburgu.

O wystawy sklepowe

Z chwilą wybuchu w kraju walki wyzwolenczej, dążącej do wyrwania ręk od rąk obcych, do unarodowienia rynków zbytu zalanych dziś przez wrogi naszemu interesom elementy — na pierwszy plan wysunęła się kwestija reklamy, jako podstawy każdego handlu, reklamy, której całe i niezbędne zrozumiemiano na Zachodzie i w Ameryce dawno, a której wiele wielkich firm byt i powodzenie swe zawdzięcza.

Jedynie u nas, a zwłaszcza w Częstochowie kupiectwo nie chce czy nie może zrozumieć dobrodziejstwa tego jednego z czynników, uzależniających rozrost interesów we wszystkich dziedzinach, gdzie tyło wchodził w grę sprawa handlu. Ten ostatni zwłaszcza prawie całkowicie polega na reklamie. Nie pomoże nic dobrego towarów, umiejętności handlowe sprzedawców — jeśli interesu nie zareklamujemy, nie narzucimy ogółowi swoich towarów, nie błysniemy mu tem—

co posiadamy najmłodniejszego, najnowszego itd.

A toć kupiec jest w najszczęśliwszych warunkach pod tym względem bowiem gły biuro komisowe, biuro budowlane itp. ma jedyną drogę — ogłoszenia w gazetach lub wywieszenia szyldu — kupiec posiada wystawę, którą też jako jeden z ważniejszych, najmniej kosztownych i zarazem najskuteczniejszych środków reklamowych wzięliśmy za temat niniejszego

A więc wystawa sklepowa. Jak już sam wyraz wskazuje — wystawa winna zogniskowywać cały szereg różnorodnych artykułów względnie przedmiotów, które dana firma pragnie niejako narzucić publiczności.

Odpowiednio urządzona wystawa zwraca ogólną uwagę. Nietylko inteligenta, lecz i prostaka, a tam samemu zmusza do zainteresowania się firma. Do tego jednak potrzeba poczucia smaku estetycznego. Jakość towaru odgrywa w danym wypadku drugorzędą rolę. Główną rzeczą to umiejętne wyzyskanie małej przestrzeni w oknie wystawowym, to estetyczne rozłożenie towaru zalecanego klientom.

Przyjrzyjmy się teraz wystawom w sklepach częstochowskich. Toć to istny Pociejów warszawski, tyle tam napełnane, tyle nawieszane, lecz wszystko bez planu, bez uwzględnienia strony estetycznej, bez jakiegokolwiek myśli przewodniej.

Stąd też wynika i to, że wybredniejszy częstochowianin ma więcej zaufania do kupców warszawskich, łódzkich, a co gorsza — do katowickich i wrocławskich — niżli do swoich.

Celem więc wzbudzenia większego zaufania wśród ogółu należy pomyśleć o estetyce wystaw, dziś bowiem posiadamy ich zaledwie kilka.

Estetycznie urządzona wystawa jest niejako dyplomem kupieckim firmy.

A zatem, kupy, więcej dbalności o estetykę wystaw!

Feł. Gem.

Częstochowa 27 lutego 1914 r.

Wystawa Sztuk Pięknych

w Częstochowie, Teatralna N-r. 11, otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w obrotę 8 niedzieli więcej do g. 8 wieczorem

Kafe Mstowskie i Pruskie

INSTALACJA PEOCÓW I KUCZEN

L. NIEPRZECKI i S-ka

Teatralna № 34, Telefon № 321.

W imię prawdy

„Gazeta Częstochowska” w № 59, zamieszczając relacje z okazji mego listu do „Mszczonowa”, posługuje się, jak zwykle, niskimi i kłamliwymi insynuacjami, tymczasem cała sprawa jest zupełnie jasna i przedstawia się jak następuje: Przed trzema tygodniami p. R. Pruszkowski zgłosił się do administracji „Gońca” z zamiarem umieszczenia ogłoszenia fabryki zapalek „Mszczonów”; w czasie rozmowy zaszedł między mną, a p. Pruszkowskim incydent, natury czysto osobistej, po którym p. Pruszkowski wystąpił, zabierając ze sobą manuskrypt ogłoszenia „Mszczonowa”. — Uwrażając ogłoszenie „Mszczonowa” za skierowane do siebie, napisałem do firmy, która list mój nadesłała p. Pr. do wyjaśnienia, tymczasem p. Pruszk. mając do mnie urażę, list ów obnosił po całym mieście, posłał na posiedzenie zarządu Kupców Polskich, wreszcie zamieścił go w „Gazecie Częstochowskiej”, która znów z czysto reklamacyjnej sprawy administracji wydawnictwa pozwoliła sobie na kłamliwe wycieczki przeciw mnie i mej działalności.

Ponieważ postąpienie p. Pruszkowskiego z moim listem uważałem za wysoce niewłaściwe, napisałem więc powtórnie do „Mszczonowa”, na co otrzymałem odpowiedź: Dla ścisłości oba listy poniżej przytoczam:

Częstochowa, d. 18 Lutego 1914 r.
Do Wielmożnego Zarządu Fabryki Zapalek „Mszczonów” w Mszczonowie.

W dniu 31 stycznia r. b. wysłał mi do W. Panów list, omawiający kwestję ogłoszenia pomieszczonego w „Gazecie Częstochowskiej” z pominięciem naszego wyrażenia, w nadziei, że W. Panowie uczynią rzecz całą odpowiednio wyświecić i wprost do nas odpowiedzieć. Tymczasem list nasz odebrany został p. Pruszkowskiemu, który dawał go rozmaitym osobom do czytania, a następnie oddał jednemu z członków Zarządu pewnego Towarzystwa, gdzie list nasz na posiedzeniu Zarządu ów członkowi nieprzychylnie dla nas komentował.

Prosimy W. Panów o łaskawą odpowiedź, dlatego list nasz, pisany z całą życzliwością dla firmy W. Panów znalazł się w tak nieprzychylnych dla siebie okolicznościach.

Z poważaniem F. D. Wilkoszewski.

Warszawa, 24 lutego 1914 r.

Do Szanownej Redakcji

„Gońca Częstochowskiego”

Częstochowa, 11 Aleja 38.

Potwierdzając odbiór listu W. Pana z dnia 18 b. m., przedewszystkiem najuprzejmiej przepraszanym W. Panów, jeżeli miał jakie nieprzyjemności z naszego powodu,

84) JOZEF KORZENIOWSKI.

Pan Stolnikowicz.

P o w i e ś ć.

(Dalszy ciąg.)

Dopytywał się również jakie przy każdym gatunku i wieku win mają być podawane puchawy, aby w sejmierze stosowana zachowana była dystynkja, okazująca i gościnność gospodarza i choć jego jak najserdeczniejszego przyjęcia tak dostojnego gościa.

O godzinie jedenastej wszystko było gotowe. My wszyscy w ładnych i odświętnych sukniach, a dwór cały w barwie, oczekiwaliśmy sygnału Michaśa, który już od dziewiątej rannej siedział przy kominię i patrzył pinię na jedyną drogę, która do Moszkowic prowadziła. Ale minęła godzina dwunasta i więcej, a Michaś miłąz. Posłano mu więc przez drugiego chłopca spory kawał chleba i sera, żeby się nie nudził, a tymczasem mój ojciec w karmazynowym żupanie, w turkusowym kontuziu, bogatym opasany pasem, przechadzał się po izbie stolowej, znużony oczekiwaniem i głodny, pociągając kiedy niekiedy wąsa i stropując za gadulstwo pajuka, który, mając już na sobie żupan swej barwy i pas, a delia,

kołpak i szablę trzymając na pogotowiu, rychtował stoł, ustawiał dla moich rodziców i gości srebrne talerze, to i owo powrąbiał, ale więcej gadał.

Przewidziła to moja matka, że głód da ojcę zły humor, i już także ubrana w gradyturowej w niebieskie kwiaty spódnicy, w gorsieje atlasowym, takiegoż koloru jak kwiaty, w karmazynowej jubce, obłożonej futerkę, w ładnych perlach na szyi i w kołpaczku na głowie, weszła uśmiechając się, i brząknawszy kluczyczkami, zaprosiła do apteczki mego ojca i księdza kapelana, który wyrugowany ze swej stancyjki, z drugiej strony przechadzał się i nieznacznie spluwał. Gdy wyszli z apteczki, udaliśmy się na hasło przez matkę moją dane do garderoby, gdzieśmy już zastali nakryty stółik, a na nim półmisek doskonałych zrazów i kaszy ze sioninką.

Z dobrym apetytem sprzątnęliśmy w mgnieniu oka te specjalne, skojarzone z sobą węzłem odwiecznej przyjaźni potrawy, a które pan Zbrośek, drocząc się z panną Kunegunda, nazwał zawsze Filonem i Dorydą. Matka kontenta, że się nam wszystkim dogodziło, także się trochę possilla; a mój ojciec, obtarłszy wąs, przeżegnał się i rzekł:

— Teraz możemy czekać choćby do późnej pory. Ze też to wszystko, co jesteśmy, moja królewno, wkony-

pujesz, ma sens tak doskonały — i spojrzął na nią okiem, w którym się całe jego przywiązanie malowało; ale wkrótce, jakby się bał okazać znanostwo czułości dla tej, którą rzeczywiście tak czule i serdecznie kochał, pogładził wąs, obrócił się do mnie z wyrazem powagi i surowości, i zmierzwszy mnie od stóp do głowy, dodał:

— Wyglądasz waś dość chędogo, ale pamiętaj, gdy zawołanym zostaniesz, powitać JM pana podczaszego kijowskiego tak, aby się zagładziła waścina śmiałość, z jaką się tam względem niego znalazłeś. Inną rzec w polu, a inna w domu; tam waś sam za siebie odpowiadał, a tu ojcę za waści wstydyżby się musiał, gdybys się z czem nieostosownem ożwaw.

Pocałowałem ojca w rękę, podziękowawszy za naukę, którą nie trudno mi było wykonać, bom był do pokory i uszanowania dla starszych włożony.

Nareszcie koło godziny trzeciej z południa, Michaś krzyknął:

— Jadą! jadą!

Wybiegliśmy na dziedziniec ja i nasz pajuk, a pan Wincenty, stanąwszy w zwykłej swej pozycji, z rękami za uchem, apytał:

— A wiele powozów?

— Jeden, ale bardzo wielki — mówił chłopak — i sześciokony.

— To oni! — zawolałem uradowany.

— A konnych dużo? — pytał pan Wincenty.

— Dwuch.

— A pajuki są?

— Nie widać — odpowiedział chłopiec.

— El to pewniuteńko, tak jakoś jejności niema, tylko prawdę powiedziawszy, sam tylko jeomość. Szkoła naszego, żeby nie skłamać, tak wielkiego tedy owędy zachodu — rzekł pajuk kiwając głową, i poszedł z relacją.

Ja spuściłem nos na kwintę, i sięsząc powtarzając się klaskanie z biczem, którem goście dawali znak swego przybycia, jadąc zwykle zwolna, aby gospodarz miał czas przybrać się do powitania, poszedłem do stolowej izby, przypasałem szabelkę, i stanąłem przy oknie, czekając, aż mnie zawołają.

W kilka minut wsunęła się na dziedziniec karetta, przy której poznałem te same izabelowate konie z czubami. Ale nim stanęła, podbiegł galopem ów dworzaniek, z którym miałem zajęcie na polu, osadził konia przed gankiem, zeskokczył z niego, oddał go kozakowi naszemu, który tam stał i czekał, aż pajuk podczaszam, który się z wielką nam radością znalazł, drzewiczki otworzył.

(d. c. n.)

Teatr PARYSKI | Tylko 4-ry dni!! | !! Ostatni krzyk świata !!

Dzisiaj we wtorek 3-go, Środa 4,
Czwartek 5, i Piątek 6-go Marca.

KRÓLOWA NILU

czyli Marek Antonjusz i Kleopatra

Historyczny dramat w 7-miu wielkich częściach, osnuty na tle historii starego Rzymu i wiecznych wojen z sąsiednimi narodami. By poznać naszych bywalców z prawdziwym arcydziełem sztuki kinematograficznej o którym żadne słowo reklamy nie jest w stanie wypowiedzieć; nie oszczędziliśmy kosztów jakże pociąga za sobą demonstrowanie takowego. — Do obrazu przygrywać będzie specjalna orkiestra.

Na Scenie — pod artystycznym kierunkiem F. Stróżewskiego. „MIŁA ŻONECZKA” — Frazska sceniczna w 1-actwie E. Horsta. || Pierwszy występ wodewilistki operetki iwowskiej p. Czesławy Celińskiej (ze swoim repertuarem):

By uniknąć dwugodzinnych wyczekiwań w poczekalni, uprasza się Szanowną publiczność o przybywanie w oznaczonych godzinach
POCZĄTEK PRZEDSTAWIENIA: od godziny 4-jej do 6-jej — od 6-jej do 8-jej — od 8-jej do 10-jej — i od 10-jej do 12-jej w nocy.

CENY MIEJSC: Kupon do łóż 85 kop., krzesło 50 k. galerja 30 k. kasa otwarta w dzień przedstawień od g. 3-jej popoł.

leca pozwoliliśmy sobie przesłać p. Pruszkowskiemu poprzedni list. Ich jedynie dlatego, że p. Pruszkowski, jako nasz poważny odbiorca, stara się wprowadzić zapakę „Mszczonowskie” na rynek Częstochowski i pierwszy zaproponował nam unieszczenie naszych ogłoszeń w gazetach miejscowych. Jemu więc powierzyliśmy sprawę ogłoszeń, gdyż sami nie mamy przyjemności snąć bliżej pism Częstochowskich i ich kierunku.

Z poważaniem
Zakłady Przemysłowe „Mszczonów”
W. Nowakowski, P. Czerni i S-ka
podpis W. Nowakowski
P. S. W sprawie ogłoszeń wkrótce wrócimy się do W. Panów.

Tyle mej jakoby „kreciej roboty” i zwalczania „Gazety Częst.”.

Częstochowa nie Paryż, znają ludzie mnie, znają zacne i dobrane grono wydawców „Gazety Częstochowskiej”, którzy pragną przedstawić mnie wobec ludzi za jakiegoś wyzyskiwacza, groszozoba i wogóle indywiduum podobne samym sobie.

Pracuję w Częstochowie już lat 15 i mam do czynienia z bardzo liczną i różnorodną klientelą, w której przeważa inteligencja, i właśnie ten się mogę pochwycić, że od samego założenia drukarni, jak również przez 5-ćmi letni okres wydawania mego „Gońca Częstochowskiego” pozyskałem i potrafiłem utrzymać tak liczną klientelę. Są między nią jednostki bardzo wybitne i zacne, które o mnie nie mają złej opinii, a są zbyt prawe, aby z takim człowiekiem, za którego stale mnie przedstawiają wydawcy „Gazety Częstochowskiej”, chciały mieć do czynienia, chociażby tylko w stosunkach handlowych.

O opinii „Gazety Częstochowskiej”, jak i samych jej wydawców nie dbam, gdyż dosięgnąć maie ona nie może, a nawet pochwała z ich strony byłaby dla mnie obraźliwą, zresztą oraz stosowaniem głoszonej przez siebie taktyki: „Trzęsienia opinii publiczną jak gruszkami” wydają sami o sobie najlepsze świadectwo.

F. D. Wilkoszeicki.
Częstochowa d. 2 marca 1914 r.

KALENDARZYK

Dzisiaj Kucygnudy Cesarzowej.
Jutro Kazimierza Łucjusza
Wschód słońca 6. 50 — Zachód słońca 5m57
Długoc dnia 10. 47 — Przychył dnia 10. 13

Wiedomości historyczne.
124 Urodził się Władysław Łokietek
278 Ustanowienie trybunału koronnego na Sejmie Warszawskim.
367 Rozpoczęcie czynności organizacyjnych Towarzystwa doradczej pomocy lekarskiej w Warszawie.
495 Ryskrypt Naj. Pana do m. Budygina owołanie rady państwa z wyborów.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Dnia 21 marca r. b. upływa trzy lata od chwili jak zwiłki s. p. Władysława Małkowskiego złożone zostały do skromnej mogiły na cmentarzu w Krakowie.

Działalność społeczna nieboszczyka częstochowianom była dobrze znana, tembardziej, że jako ustosunkowany niejednemu pomógł i trudną sprawę przeprowadził.

Mniej zasłużonym stawiają pomniki, a o nim przedkośmy zapomnieli, nie uczciwszy jego pamięci nawet egzekcją. Opieka Szkolna, po zamknięciu Macierzy, jego była dziełem; on był w ostatniej chwili swego życia jej prezesem. Czy stworzenie tej doniosłej kulturalnej instytucji nie zasługuje na wdzięczną pamięć?

Jeżeli nie możemy się zdobyć na trwałe uznanie za jego pracę dla społeczeństwa, np. tablicę poświęcić, to przynajmniej pisma miejscowe powinny poświęcić ten dzień pamięci zmarłego.

Jestem w posiadaniu fotografii s. p. Władysława Małkowskiego, w ramie machoniowej, dużego formatu 58 na 78 cm., która chętnie ofiaruję, gdyby zarząd Opieki Szkolnej uznał za właściwe zawiesić ją w swoim biurze, jako pierwszego prezesa i założyciela.

Z uszanowaniem

A. Siennicki.

Częstochowa, 2 marca 1914.

TELEGRAMY.

Samobójstwo zakonnicy.

Madryt 2 (Wat). W słynnym klasztorze hiszpańskim San Josepha de Ciuny w miejscowości Vigo, popełniła w okropny sposób samobójstwo siostra hrabina Józefa Sachs. Poderżnęła ona sobie nożem kuchennym gardło, tak, że głowa jej zwisała się tylko. Pomimo to miała onie tyle sił jeszcze, że dołkowała się do okna i rzuciła się na dół. Hrabina wstąpiła niedawno temu do klasztoru, z powodu zawodu miłosnego. Ten powód też zapewne był przyczyną niebezpieczeństwa.

Manifestacja robotnicza.

London 2 (Wat). W Hyde parku odbyła się tu wczoraj olbrzymia manifestacja robotnicza na cześć deportowanych przywódców strajku podunolowo afrykańskiego. Pochód w którym uczestniczyło około 50 tys.

osób podzielił się na 9 grup. Na czele każdej grupy postępował jeden z deportowanych przywódców strajku. Na odbytym następnie wiecu potępiano ostro rząd afrykański, lorda Gladstona oraz rząd angielski za jego bierne zachowanie się w tej sprawie. Po wiecu odbył się znów pochód, w którym brało udział tym razem już około 100 tys. robotników.

Nowy olbrzym morski.

Belfast 2 (Wat). W tutejszych warsztatach okrętowych rozpoczęła budowę nowego olbrzyma morskiego o pojemności 80 tys. ton. Będzie to największy okręt wojenny na świecie całym.

Echa rozstrzelania.

Nowy Jork 2 (Wat). Generali Caranca oświadczył, że sprawa rozstrzelania Bentona nie obchodzi wcale Ameryki i że w sprawie tej prowadzić będzie rokowania bezpośrednio z Anglią. W kołach waszyngtońskich panuje przekonanie, że interwencja zbrojowa Ameryki staje się coraz bardziej nieuniknioną.

Katastrofa na morzu.

Gibraltar 2 (Wat). W pobliżu wybrzeży marokańskich rozbił się parowiec niemiecki Sansibar. Okręty hiszpańskie pospieszyły mu z pomocą ażeby go ochronić przed napadem kabyłów.

Burza gradowa.

Berlin 2 (Wat). Z Londynu donoszą, że wczoraj przeszła nad miastem burza gradowa. Szczegółów wobec przerwania komunikacji telegraficznej i telefonicznej brak.

Niewytomnzone samobójstwo.

Fryburg w Bryzgowie 2 (Wat) Kandydat medycyny Robert Hirschfeld z Berlina złożył dzisiaj na tutejszym uniwersytecie egzamin państwowy na lekarza z notą „bardzo dobrze” i bezpośrednio po tem odebrał sobie życie strzałem z rewolweru.

Strajk uczniów w Sofji.

Sofia 2 (Wat). Strajk uczniowie obejmują tylko jedno gimnazjum. Reszta szkół, w których odbywa się nauka, strzeżona jest przez żandarmerów. Dziś przed południem usiłowali strajkujący uczniowie wtargnąć do jednego z zakładów naukowych, zostali jednak odparci przez żandarmerów. Gimnazjiści rozpoczęli bombardować kamieniami żandarmerów, z których dwóch ranili. Jeden żandarm odniósł poważne rany.

Głód.

Madryt 2 (Wat). Z Valencji donoszą, że miastu grozi głód, wszystkie bowiem sklepy z żywnością są pozamykane. Zachodzi obawa, że lu-

dnosć rzuci się na te sklepy. Nie jest wykluczonem, że rozruchy wybuchną również w Madrycie, Barcelonie, Saragossie i innych miastach. Kupcy domagają się od rządu zniesienia podatków, które wywołują niezadowolone ludności.

Memoriał Watykanu.

Petersburg 2 (Wat). Dzisiejszy „Głos Rusi” omawia w artykule wstępnym rzekomy memoriał Watykanu, domagający się, aby duchowieństwo katolickie w państwie rosyjskiem podlegało wyłącznie władzy stolicy świętej.

Organ nacjonalistyczny dowodzi, że żądania Watykanu są nie do przyjęcia zarówno ze względów politycznych jak i religijnych.

Ku czci Szewczenki.

Lwów 2 (Wat). Rozpoczęły się tu uroczystości ku czci Szewczenki.

Chybiona demonstracja.

Paryż 2 (Wat). Na wczoraj zapowiedziana tu była wielka demonstracja rojalistów. Pod pomnikiem jednak Strasburskim oraz na placu Clichy zebrały się tak nieliczne grupy rojalistów, że demonstrację uważać można za zupełnie chybioną.

KRONIKA

— Nowa placówka.

Dotychczas w całym kraju, a więc i w Częstochowie handel gotową odzieżą męską spoczywał wyłącznie w rękach żydowskich. Wystarczy na potwierdzenie tego przejść się w I Aleję i w Rynek, gdzie roi się od sklepów i sklepików pełnych tandetki t. zw. wiedeńskiej z garniturami gotowymi od 8 do 12 rb.

Dzisiaj we wtorek 8 marca w II Alei 16 odbędzie się otwarcie pierwszego u nas chrześcijańskiego sklepu z gotową odzieżą męską p. R. Trawińskiego. Magazyn zaopatrzony będzie w najnowsze angielskie i francuskie modele po cenach najprzystępniejszych. Nowa placówka, której życzymy szczerego powodzenia — posiadać też będzie oddzielną odzież damskiej, męskiej i dziecięcej.

— Sąd okręgowy w Częstochowie.

Dzisiaj rozpoczyna swą czterodniową kadencję w Częstochowie wydział plotkowskiego sądu okręgowego. Sąd zasiadać będzie w sali Zjazdu sędziów pokoju przy ul. Szkolnej nr. 4.

— Dzisiejsze zebranie rolnicze.

Dzisiaj więc o g. 2 pp. w lokalu Re-sursy Rzemieślniczej przy Alei I nr. 9 odbędzie się zwykłe miesięczne (marcowe) zebranie członków Częst.

Tow. Rolniczego, na którym pp. Leon Siemiński, Bolesław Dzierżbicki i Aleksander Zaleski wygłoszą zajmujące pogadanki na tematy rolnicze lub z rolnictwem związane.

— **Zebrańie „Jedności“ na Biesznie.**

W niedzielę 23 b. m. o godz. 3 po poł. w jadalni przy fabryce „Częstochowianka“ odbędzie się ogólne zebrańie członków kooperacyjnej spóżyweej „Jedność“ na Biesznie.

— **Brak nauczycieli.**

Ministerjum oświaty w okólniku specjalnym zwraca kuratorom okręgów naukowych uwagę, że w znacznej ilości szkół początek roku szkolnego odkładany jest nieraz na cały miesiąc z powodu braku nauczycieli zbyt późno nianowanych.

Jedną z przyczyn takiego zjawiska jest, zdaniem ministerjum oświaty, zbyt późno przedstawienie przez instytucje opiekunów szkół kandydatów na nauczycieli.

— **Z wieczoru pieśni i piosenek w „Paryskim“.**

Spędziliśmy miłe czasy wczoraj w „Paryskim“ na wieczornej pieśni i piosenki, a to dzięki pp. Szymanowskiemu i Haykowi. Dykcja i umiędzielnienie frazowania pierwszego, jak miły i liryczny głos drugiego wależyły o lepsze ze sobą. P. Wołowski ujął sobie zupełnie publiczność swobodą, sposobem deklamacji. Wspomniał akompaniator p. Eichstedt, graszcząc klawiszami delikatnie, robił wrażenie echa, przy którym śpiew solisty tylko zyskuje. Sympatyczna p. Celińska bawiła pelnymi humoru piosenkami. Pomimo, że publiczności było bardzo nie wiele, gdyż zdaje się koncert znanych artystów mniej podoba — niż lekka operetka, mimo to burzę oklasków zmuszają wszystkich koncertantów do bisowania.

Jak nas informują — p. Celińska rozpoczyna popisy od dziś nad program przedstawień kinematograficznych. E w e k.

— „**Nazareńczyk**“ w „**Ognisku Robotniczym**“.

W niedzielę 8 bm. amatorowie z spośród członków „Ogniska Robotniczego“ odegrali melodramat w 6-ciu obrazach Stanisława Hopka p. t. „**Nazareńczyk**“. Rzecz z czasów Chrystusa Pana, od wieczory Pańskiej do ukrzyżowania, oryginalnie napisana, nie wystawiana dotychczas nigdzie, rzecza charakterystyczne światło na ówczesne stosunki i życie tak rzymskie, jak żydowski i chrześcijański.

Próby idą w całej pełni, a reżyser ks. Masłowski nie szczędzi energicznej pracy, aby przedstawienie

wypadło jaknajlepiej. Dekoracje specjalne dla tego melodramatu wyjądz z pod pędzla p. Wierczorokowskiego; orkiestracja zaś i muzyka z pod pióra p. E. Makoszy, również „ad hoc“ pisane. Przedstawienie to mające charakter pasyjnego, jak i zupełnie nowa i nieznaną sztuką, sprowadzi zapewne licznych słuchaczy. W roli arcykapłana Kaifasza wystąpi p. E. Makosza.

— „**Kleopatra**“ czyli „**Królowa Nilu**“ w Paryskim.

Pisząc w swoim czasie o demonstrowaniu w Paryskim „Dziejów grechtu“ radziliśmy dyrekcji kinematografu zamiast tego rodzaju pokazów dawać obraz historyczny w rodzaju budzącej wielkie zainteresowanie wślad za Europą i w Warszawie „Kleopatry“. Należyć z pochwałą zaznaczyć, że dyrekcja „Paryskiego“, poszedłszy za naszą życziwą radą sprowadziła ten obraz, który od dziś będzie miała sposobność podziwiać i nasza częstochowska publiczność.

Inspekcja fabryczna w Częstochowie.

Pan Gubernator piotrkowski zawiadomianiu w Paryskim „Dziejów grechtu“ radziliśmy dyrekcji kinematografu zamiast tego rodzaju pokazów dawać obraz historyczny w rodzaju budzącej wielkie zainteresowanie wślad za Europą i w Warszawie „Kleopatry“. Należyć z pochwałą zaznaczyć, że dyrekcja „Paryskiego“, poszedłszy za naszą życziwą radą sprowadziła ten obraz, który od dziś będzie miała sposobność podziwiać i nasza częstochowska publiczność.

IX obejmujący powiat Częstochowski z inspektorem p. Borysem Szperkiem na czele;

X w którego skład wchodzi powiaty Radomskowski i Będziński prócz miast Sosnowice i Będzin oraz gmin: Dąbrowa, Zagórze i Gziachów na czele z inspektorem p. Aleksandrem Bernsteinem.

Wyłączone wyżej: Sosnowice i Będzin oraz gminy Dąbrowa, Zagórze i Gziachów wchodzi w skład rewiru XI z inspektorem p. Aleksandrem Srednickim, zamieszkałym w Sosnowcu.

— **Do Tow. Opieki nad zwierzętami.**

Komunikują nam, że w dziedzińcu domu nr. 22 przy ul. Wieluńskiej błąka się bez opieki rasowy pies wyżeł — ponter biały z żólym, istny obraz niedzy i rozpaczy. Ma to być skielec, obciągnięty skórą. — Jeżeli istnieje zwierzęcie tego wascicieli, wartoby mu przypomnieć, że każde żyjące stworzenie jest potrzebne.

— **Poziekwowanie.**

Ubogi stolarz Rybicki za pośrednictwem naszego „Gońca Częstoch.“ składa serdeczne „bóg zapłać“ wszystkim ofiarodawcom, którzy pospie-

ś. t. p.
NELA STARZA-MAJEWSKA
Przeżywszy lat 18 opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 2 marca b. r. Pogrzebić w głębokim smutku **Rodzice i rodzeństwo.**
Zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w środę dnia 4 marca o godz. 10 rano do kościoła a następnie na cmentarz miejscowy w Rakowie.

szli z ofiarami na skutek naszych nawoływań, prosząc o łaskawe zaniechanie składania ofiar w dalszym ciągu, bowiem starszy syn chorego R. otrzymał posadę, przeto będzie w możności dopomożenia rodzicom i rodzeństwu.

Notując powyższe podkreślamy zarazem wyjątkową poprostu uczciwość człowieka ubogiego, który o ile tylko może pragnie uniknąć korzystania z miłosierdzia publicznego.

— **Osobate.**

Dowiadujemy się, że artysta teatru Paryskiego p. Preisner, jest angażowany do teatru „Apollo“ w Krakowie. O ile p. Preisner przyjmie tę propozycję, utraci Częstochowa dobrego artystę komika, a szkoda by było.

Klasyczna Szkoła Tańców Kazimierza Kosteckiego

b. Art. bal. Teatr. Rząd. Warsz. w lok. Stow. Rzem. Przem i Aleja 9 tel. 298 w Częstochowie
Przyjmując zapisy codz. od 1-ej r. do 2-ej p. i od 6 do 9 wiecz. na **Nowy komplet**, rozpoczynając naukę od dnia 1 Marca 1914 r. Wyuczka kółka **Amatorów specjalista Mazura** jakoteż udziela lekcji w dom. prywat. klubach i zakł. naukowych.
Wyuczka „**Tango**“ na żądanie i prywatnie. Do nauki tańców gra pianista p. Besler.

Nasza skrzynka redakcyjna.

Od kilku dni przed bramą domu nr. 38 w Al. Alei — gdzie mieści się redakcja naszego „Gońca Częstoch.“ wywiesiliśmy nową skrzynkę do listów do redakcji, pomalowaną na zielono — co winno ją odróżniać wyraźnie od żólych skrzynek pocztowych, tymczasem jednak codziennie znajdujemy po kiłkanaście listów, wrzucanych prawdopodobnie przez służbę, której polecono odnieść list do skrzynki pocztowej.

— „**Wiedza i praca.**“

Nadesłano nam dwutygodnik popularno — naukowy pt. „Wiedza i praca“, wychodzący w Warszawie pod redakcją p. W. Chmieleckiego. Wydawczynią „Wiedzy i pracy“ jest p. Helena Andrzejewska.

— Pożar na Wyczerkach.

Wczoraj o g. 12 i pół w południe powstał pożar we wsi Wyczerpy Dolne. Pastwą płomieni padły wszystkie stodoły p. J. Gajzlera z przeszlorocznym sprzętem. Straż znaczna. Dł ognia przybyły: Straż ogniowa ochotnicza z huty „Paulina“ oraz straż z zakładów monopolowych na Aniołowie z p. E. Łozińskim na czele. Dogaszanie zgłiszcz trwało go godz. 7 wieczorem.

— Kradzieże kur.

Niewykluczone na razie sprawy z kurnika p. J. Gajzlera we wsi Wyczerpy Dolne w gm. Grabówka skradli nocą 15 kur, wartości 15 rb.
Z kurnika Jana Mikołajczyka (ul. Kamienie 8) skradziono nocą 14 kur, wartości 26 rb.

— Licytacja.

Zarząd drogi skarbowej Warsz. Wied. ogłasza, że na zasadzie par. 84 i 90 ustawy ogólnej dróg żelaznych roz, w dniu 21 lutego (6 marca) r. b. o g. 11 rano na st. Częstochowa WW. odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż przesyłki nie ze st. Kabarasz lecz Kalarasz do Częstochowy nr. 97466 dwadzieścia skrzyń wagi 20 pud. i dwa worki wagi 18 p. 29 f. sliwek suszonych, nadeszłej na okaziciela w dnju 31 — X — 18 — XI — 1918.

W środę dnia 4 marca o godzinie 8 rano, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościółku Im. Maryi za duszę s. p.

Kazimierzy Głuchowskiej

jako w rocznicę imienin, oczem pozostałe rodzeństwo zawiadama krewnych i znajomych.

Skład Wyrobów Z. Marczyńskiej
Tabacanych w Częstochowie 2-ga Aleja Nr 33, Telefon M 688.
Poleca: Paulowicz, cygara gładz i tytonie różnych fabryk az galanterii taba etc. Zadowolonia przyjmia pienione i te roznozne. — Natych miastowa wyszuka do domow oraz p. c. zia

Krawiec męski przyjmuje wszelkie roboty, mundurki i przerabianie, **B. Kmiecik**, Aleksandrowska, 14 (Waty).

Współdzielczy Skład Żelaza
„RZEMIESLNIK“
Przeniesiony w 1-szą Aleję Nr 12.
Skład został znacznie powiększony i zaopatrzony we wszelkie artykuły budowlane, narzędzia rzemieślnicze i naczynia kuchenne. — — — — — Telefonu Nr. 92.

PIEKARNIA
Marcelego Chmielewskiego
Egz. od lat dziesięciu w Al. I przeniesiono została do lokalu w 1-szej al. przy ul. Teatr. 48 rok Zielonej Tel. 65
Wyłączna sprzedaż mego pieczywa w sklepach: **Mleczarnia „Skrzydłów“** ul. Teatr. II — ul. Dojazd 18, — ul. Krakowska 35, — **Składowo Kamienie 21**, Hurtowa i detaliczna sprzedaż w sklepie przy piekarni różnych gatunków pieczywa i cukierskich wyrobów orazna karna wafel paczki. Potecajac sięgnadł Szanownej Publiczności pozostaje z poważaniem **Marceli Chmielewski.**

Warsztaty Wyrobów Miedzianych i Mechanicznych
W. Łochowski i S. Zembik
Jawniej BINET i S-ka, Al. 18 na Watach Telefonu 323
Wykonujemy całą dokładnością:
Aparaty Gorzelnicze, Dysztalacyjne, Browniane, i do fabryk Chemicznych.
Zury proste i fasonowane, Wanny nagrzewane kąpielowe i t. p., i wszelkie reperacje miedziane.
Pompy, kompresory, inektory i t. p., aparaty.
Na żądanie projekty i kosztorysy bezplatnie.
Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski

Sklep spóżyczy sprzętem tanio Krakowska 48. 515
Paszukie dezerzawy 40-50 morgowej i więkzeye knpi dom w Jasnogórskiej ul. od 15 do 20C09 Biuro Komisowe Bzowski i Dresser Al. 33. 517
Mieble i Lustra wszelkiego rodzaju zawsze gotowe na składzie własnego wyrobu i używane komoda otomana biorko i umywalnia. Al. 11 Nr. 12 Głinska. 396-4
Do interesu przamyowego w Częstochowie pobrze prosperu jęcego potrzebni wopólni (chrześcijańskie) z kapitałem od Rb. 1000. Właściciel w Adm. Cofoza.

Potrzebna uczennica klasy G-ej pensyj. w Chrasanowskiej do udzielenia lekcyj dziewczynce. Wiadomość w Gońcu.
Zginął kwit lombardowy 5752 oszczędnościowej kasy. Złotyż w Admin'istracji 531-3
Oddam na własność chłopczyka zdrowego 10-cio miesięcznego Włodarczyka Szkolna 8 miesz. 2 dom Wofłwego. 513

„Kefir leozn- czy“ Dostarcza do domu Apteka A. Włodarskiego Tel. Nr. 314. 0177-
Wozny piśmieniowy i posłuszny młodziwci z kusząj potrzebni wiadomości w kantorsie służby Teatr. 45.
Sklep spóżyczyy oraz dystrybucja tanio i zaraz sprzedam Ostatni Grosz Jan Chmielewski dom własny
Student petersburskiego uniwersytetu doświadczonego kolepejtory udziela lekcji (specjalnie — rachunki różżsiki, matematyka) rozgotowuje (na maturę) na świadectwa wojskowej oraz na stopień ucznia a ptekarskiego. Proszę się zgłosić w godz. od 5 do 7 wiec. do adwokata Wofłkowicza ul. Szkolna 7 m. 9. 489
Flace do sprzedania w Zawiorciu w principalm miejscu pod budowę Hotelu kawiarńi, kinematografu sklepów. Wiadomość Piotr Kuchta w Zawiorciu 0117-
Miejsca 30 garnczyi dienneo nime i latem do odstąpienia od 1-go lub 15-go maria r. b. w dom. Rzeszycę p. Klomnicza. 488

Potrzebna więkzesa ilość kotlarzy żelaznych: brigadystów i pomocników do fabryki wyrobów z zelaza i miedzianki „Miot“ Częstochowa Dojazd 29 0218
Potrzebna modelka do magasyne damsko-męskiego R. Trawlińskiego 2 Al. 24

Gabinety Lecznico-Dentystyczne R. Filipowicza
II-ga Aleja Nr. 24, telefon 483.
Przyjęcia: od 9-1 i od 3-7 p.p. prócs niedzi. i w Specjaln. zgłby stomaczne w kauszuka i słożco

DLA ZNAWCOW wyróżniająco się wytworonym smakiem koniaki francuskie **A. C. Meukowa & Co.** Poleca Skład wódek i win **K. Krakowieckiego** II-ga Aleja Nr. 24, telefon Nr. 253.

Fabryczne oryginalne Karmańskiego **Orby Artystyczne** — otrzymał w wielkim wyborze — i Poleca: Skład Materiałów Aptecznych i farb **Wacława Orła** w Częstochowie, III Aleja 40.

Kierownik Literacki F. J. Gallński